

KS. MARIAN RECHOWICZ

SZTUKI WYZWOLONE NA PRZEŁOMIE XIV I XV WIEKU W ŚWIETLE KATALOGÓW POLSKICH BIBLIOTEK KAPITULNYCH

Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba nakreślenia obrazu dydaktyki naszych szkół katedralnych w oparciu o podręczniki jakie mogły się zachować w zbiorach rękopisów polskich bibliotek kapitulnych. W rozważaniach naszych wykorzystaliśmy katalogi wydane dla: Krakowa, Gniezna, Poznania, Wrocławia, Płocka, Włocławka i Pelplina. Katalogi te w zasadzie odpowiadają sieci diecezjalnej w Polsce średniowiecznej, wyjąwszy diecezję lubuską, diecezje krzyżackie i cztery diecezje metropolii lwowskiej, które powstały z końcem w. XIV i nie posiadają analogicznych wydawnictw ogłoszonych drukiem¹.

Problem byłby nieco łatwiejszy, gdyby katalogi te uwzględniały osobno rękopisy szkolne. Niestety, poza spisem nieznanego autora z przełomu XV i XVI w., który przedrukował w swoim katalogu ks. I. Polkowski, pt. *Secuntur libri in artibus et in oratoria* (s. 22—23), żaden z katalogów innych diecezji nie wyróżnia osobno podręczników szkolnych. Wspomniany spis, powstały ok. 100 lat po utworzeniu Wydziału Teologicznego w Krakowie, jest zaledwie reliktem składającym się z 11 pozycji dawnej szkoły katedralnej. Świadczy on jedynie o tym, że jeszcze z początkiem w. XVI szkoła katedralna krakowska fungowała, mimo że już istniał fa-

¹ Wykaz skrótów. Sygnatury rękopisów odpowiednich katalogów będziemy podawali w tekście, używając następujących skrótów: S. Chodyński, S. Librowski. *Biblioteka kapituły włocławskiej*. Włocławek 1949 — (Ch.); A. Lisiecki. *Katalog rękopisów biblioteki seminaryjnej w Poznaniu aż do wieku XV włącznie*. „Przegląd Kościelny” T.VII:1965 s. 285-296; oraz „Przegląd Kościelny” T.8:1905 s. 47-56 i 119-127. — (L.); I. Polkowski. *Katalog rękopisów kapitulnych katedry krakowskiej*. Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce. T. 3. Kraków 1884 — (Pol. II); tenże. *Katalog rękopisów biblioteki katedralnej krakowskiej z przełomu XV i XVI w.* jw. na s. 7-23 — (Pol. I); W. Seńko. *Rękopisy Seminarium Duchownego w Pelplinie*. Warszawa 1969 — (S.); T. Trzeciński. *Katalog rękopisów biblioteki kapitulnej w Gnieźnie aż do początku w. XVI*. Poznań 1970 — (T.); W. Urban. *Katalog rękopisów biblioteki kapitulnej wrocławskiej*. (Maszynopis, Biblioteka Uniwersytecka KUL) — (U.); A. Vetulani. *Średniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej*. „Roczniki Biblioteczne. Organ Naukowy Bibliotek Szkół Wyższych” R. VII:1963 z. 3-4 — (V.).

kultet teologiczny. Jej działalność w tym czasie musiała się ograniczać do jakiejś schola cantorum, utrzymującej chłopców dla celów nabożeństw chórowych. Była więc raczej instytucją szczątkową. Swą działalność bardziej pełną prowadziły natomiast szkoły katedralne poza Krakowem, choć można przypuszczać, że wielu młodzieńców po ukończeniu szkoły parafialnej udawało się wprost na uniwersytet. Do przyjęcia bowiem na Wydział Artium w Krakowie nie stawiano jako warunku uprzedniego ukończenia szkoły katedralnej.

Powstaje więc zasadnicze pytanie, jaką funkcję pełniły w Polsce szkoły katedralne. Nie przygotowywały one swoich uczniów do kapłaństwa. Jeszcze w XV i XVI w., święcenia kapłańskie można było otrzymać po ukończeniu szkoły parafialnej i odbyciu odpowiedniej praktyki pod okiem proboszcza. Istotnym kryterium wiadomości był egzamin przeprowadzany przez archidiakona. Wydaje się również, że poziom szkół katedralnych nie był zbyt wysoki, jeśli nauczał w nich zwykle jeden magister, któremu do pomocy dodawano jednego lub dwóch submagistrów. Ustawy laterańskie z r. 1215 wymagały, ażeby przynajmniej przy kościele metropolitalnym znajdował się jeden teolog. Jego głównym zadaniem było komentowanie *Sentencji Piotra Lombarda* i wyjaśnianie Pisma św. w sensie duchowym. Przy tak niskich kwalifikacjach intelektualnych średniowiecznego kleru parafialnego, funkcje szkoły katedralnej ograniczały się prawdopodobnie do dwóch zadań.

Cała oświata w średniowieczu spoczywała w ręku Kościoła. Chodziło więc najpierw o funkcję oświatową w znaczeniu najogólniejszym. Szkoły katedralne, starsze w Polsce od szkół kolegiackich i parafialnych, miały charakter otwarty. Sobory laterańskie III i IV nakazują dopuszczać do nich także chłopców ubogich i zakuja pobierania opłat za naukę. Były więc one rodzajem szkół publicznych. Kształciły początkowo w Polsce wszystkie warstwy oświecone, a więc duchownych, magistrów dla szkół parafialnych, skrybów, urzędników kancelarii biskupich i książęcych, szerzyły oświatę wśród młodzieży rycerskiej, która później miała sprawować ważne funkcje w administracji państwowej. Jak się jednak wydaje, najważniejszym zadaniem tych szkół było przygotowanie kleru dla Kościoła katedralnego. W myśl średniowiecznej zasady, że każdy kościół większy winien się troszczyć o rekrutację własnego duchowieństwa, a kler katedralny składał się przede wszystkim z kanoników, chodziło o przygotowanie wyższych warstw kleru, który posiadałby odpowiednie kwalifikacje do sprawowania funkcji kanonickich i rozlicznych urzędów w administracji diecezjalnej. W następstwie tak pojętych zadań uprawiano przede wszystkim nauki świeckie w zakresie trivium i quadrivium, w szkołach zaś, które miały teologa wykształconego najczęściej za granicą, uczono egzegezy w sensach duchowych. Przecież Ewangelię w sen-

sach duchowych mógł wyjaśniać tylko kapłan ad hoc upoważniony przez biskupa.

Uwagi te, jakkolwiek ogólne, determinują nasze stanowisko w poszukiwaniu odpowiednich rękopisów, które by mogły rzucić światło nie tyle na ustalone od czasów karolińskich programy szkół, ile raczej na ich poziom tak bardzo różny, w zależności od miejsca i czasu. Niestety materiał jakim dysponujemy, jakkolwiek bogaty, nie pozwala na bliższe uściślenia. Jeśli określenie miejsca nie budzi zastrzeżeń, gdyż każda biblioteka kapitulna, względnie katedralna, była naturalnym zapleczem szkoły, mnóstwo wątpliwości nasuwają pytania, czy rękopisy zawarte w bibliotekach, w okresie sporządzania odpowiednich katalogów, a więc z końcem XIX i w XX w., odpowiadają ich zawartości w XII, XIV względnie w XV wieku. Olbrzymie ubytki rękopisów, tak charakterystyczne np. dla biblioteki katedralnej krakowskiej, powstałe przez pożary, wypożyczenia, zaczytania, wymiany; pomnażanie się zespołów, zwłaszcza w XV i XVI w., dzięki darowiznom biskupów, kanoników, dygnitarzy kościelnych wyjeżdżających za granicę; nieliczne zakupy bez odpowiednich adnotacji na książkach lub bez wzmianek w materiale aktowym — uniemożliwiają wprost odtworzenie stanu zbiorów aktualnych dla poszczególnych epok. Jedyne kryterium, jako tako pewne, niesie z sobą okres wynalezienia druku i ograniczenie działalności skryptorskiej.

W tych okolicznościach nie jesteśmy w stanie uchwycić postawionego problemu ani dla XIII, ani XIV w., ale z pewnym prawdopodobieństwem można stworzyć obraz dydaktyki podręcznikowej od końca w. XIV i w w. XV. Dużą pomocą w tym wypadku może być katalog anonimowego autora z przełomu w. XV i XVI, ogłoszony drukiem przez Polkowskiego w jego cennej pracy o rękopisach biblioteki katedralnej krakowskiej na str. 7-23. Katalog anonimowy, który będziemy cytowali w skrócie Pol. I, zawiera 244 pozycje, a więc więcej, aniżeli katalog opracowany w 1884, liczący zaledwie 228 rękopisów. Wyłączamy z nich jednak, że względu na późne stosunkowo zapisy i restytucje, księgi ofiarowane przez kanonika Jana Stanko, doktora medycyny (Pol. I 48-55; 159-175) oraz kanonika Jana Latoszyńskiego i profesora Arnolfa z Mirzyńca (Po. I 176-199). Wszyscy trzej działali w trzecim ćwierćwieczu XV w.

Kwestia daty i proveniencji rękopisów wymienionych w katalogu anonimowym, który ks. Polkowski częściowo zweryfikował, odgrywa tu rolę drugorzędną, ponieważ wiemy, że rękopisy cytowane znajdowały się w Krakowie na pewno z końcem w. XV. Pozycje katalogu anonimowego uzupełniliśmy analogicznymi tytułami rękopisów, znajdujących się w innych katalogach. Materiał ten zamieszczamy ze względu na częstotliwość występowania dzieł, co daje pewną podstawę dla wnioskowań re-

trogresywnych, tym bardziej, że dla szeregu rękopisów posiadamy odpowiednie opracowania. Mimo wielu zastrzeżeń, które metoda taka nastęca, przedstawiony poniżej obraz daje pewien hipotetyczny ogląd kultury scholastycznej środowisk elitarnych, jakimi niewątpliwie były katedry i pracujący przy nich ludzie.

TRIVIUM

Pierwszym wynikiem przeglądu starych katalogów bibliotek kapitulnych i częściowo seminaryjnych, jest stwierdzenie odnoszące się do stanu podręczników gramatyki. Wyjawszy zasoby dwóch bibliotek nie znaleźliśmy w katalogach najstarszych polskich bibliotek katedralnych takich tytułów książek, powszechnie używanych na Zachodzie, jak np.: Donata, Aleksandra de Villa Dei, Prisciana, Kasjodora, Alkuina. To samo należy powiedzieć o tekstach pisarzy starożytnych: Owidiusza, Wergilego, Salustiusza, Terencjusza itp., używanych jako lektury. Ale jak wspomnieliśmy, zjawisko to nie jest regułą. Dość obfity bowiem zestaw podręczników dla trivium znajdujemy w katalogu biblioteki krakowskiej z r. 1110². Oprócz *Regulae grammaticae*, katalog ten wymienia Owidiusza, 2 egzemplarze Persjusza, 2 egzemplarze Statiusza, Terencjusza. W katalogu anonimowym (Pol I) specjalny rozdział poświęcono podręcznikom szkolnym: *Secuntur libri in artibus et in oratoria*³. Katalog ten wymienia zachowane do dziś *Prisciani de arte grammatica et Petri Helie grammatica* (Pol. I 240; II 214); satyry Juwenalisa (Pol. I 235), dzieła poety rzymskiego Klaudiana (rkp. z końca w. XII, Pol. I 242; II 210), *Carminum libri quatuor* Horacego (Pol. I 243), dzieło *Marcialis* (Pol. I 243), *Kronikę Wincentego Kadłubka z komentarzem* (rkp. z XV w., Pol. I 231; II 221) oraz dzieło anonimowego autora z IV w. *Catho moralisatus* (Pol. I 238) — zbiór dwuwierszy, treści moralnej, w których podawano równocześnie reguły gramatyczne.

Katalogi ze środowiska krakowskiego są zupełnie wyjątkowym świadkiem obecności w szkołach katedralnych podręczników gramatyki. Wspomnianych powyżej tytułów nie spotykamy w katalogach bibliotek:

² A. Vetulani. *Krakowska biblioteka katedralna w świetle swego inwentarza z r. 1110*. „*Slavia Antiqua*” T.4:1953 s. 163-191; A. Petrani. *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*. W: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*. T. 1. Lublin 1969 s. 261 n.

³ I. Polkowski. *Katalog rękopisów kapitulnych katedry krakowskiej*. Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce. T. 3. Kraków 1884 s. 7-24 (Pol. I); s. 25-168 (Pol. II).

gnieźnieńskiej⁴, plockiej⁵, wrocławskiej⁶, włocławskiej⁷. Słaby ślad interesującej nas lektury zachował się w Poznaniu. Biblioteka katedralna poznańska posiada rękopisy głównie z XIV i XV w. Jej pierwotny stan starały się określić M. Hornowska i H. Zdzitowiecka-Jasieńska⁸. Na uwagę zasługują w niej dwa stare kodeksy z XI/XII w., zawierające komentarz Orygenesusa do Listu św. Pawła do Rzymian (L. 43), Józefa Flawiusza *Historia Judaica* (L. 49)⁹. Kiedy jednak te dzieła dostały się do katedry poznańskiej, nie wiemy. W tejże bibliotece znajdowały się z XIV w. *Grammatica*, *Liber Eneidos Virgilii*, *Declarationes super Maximum Valerium de gestis et moribus Romanorum etc.*; *Decades Livii Patavini historia Romana*¹⁰.

Brak wczesnych podręczników do gramatyki w katalogach kapitulnych poza Krakowem i Poznaniem nie daje podstaw do twierdzenia, by jej nie uczono. Wśród tylu zniszczeń, jakie przeszły stare biblioteki, nie budzi zdziwienia brak podręczników tego typu z XII względnie XIII w. Przeciwnie, sądzić należy, że do nauki w zakresie gramatyki przywiązywano duże znaczenie aż do połowy w. XIII, tzn. do czasu, kiedy powstają szkoły parafialne. Nasuwa się przypuszczenie, że funkcję klasy gramatycznej przejęły od połowy w. XIII szkoły parafialne. W szkołach katedralnych w miejsce poetów starożytnych czytano Pismo św., Ojców Kościoła i kroniki polskie, a zwłaszcza Kadłubka. Chodziło przecież o przygotowanie kandydatów do stanu duchownego. Ślad takiej struktury nauczania znajdujemy w życiorysie św. Stanisława Biskupa, pióra Wincenego z Kielc († 1261), który wyobrażając sobie studia w XI w. na modłę trzynastowieczną informuje, że Święty wówczas wyruszył na dalsze studia, „gdy zdobył (instructus) w stopniu dostatecznym podstawowe wiadomości chłopięce” (MPH IV s. 369). Tekst ten należałoby rozumieć w tym sensie, że Święty, po ukończeniu szkoły parafialnej wyruszył w świat, by studiować artes liberales w jakiejś szkole katedralnej. Przyjmując, że szkoły parafialne kształciły w zakresie gramatyki, należy sądzić, że nie

⁴ T. Trzeciński. *Katalog rękopisów biblioteki kapitulnej w Gnieźnie aż do początku w. XVI*. Poznań 1910 (T.).

⁵ A. Vetulani. *Średniowieczne rękopisy plockiej biblioteki katedralnej*. „Roczniki Biblioteczne” R. VII:1963 (V.).

⁶ W. Urban. *Rękopisy biblioteki kapitulnej we Wrocławiu*. (Maszynopis. Bibl. Uniw. KUL) — (U.)

⁷ S. Chodyński, S. Librowski. *Biblioteka kapituły włocławskiej*. Włocławek 1949 (Ch.).

⁸ *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*. Warszawa 1947 s. 265-291.

⁹ A. Lisiecki. *Katalog rękopisów biblioteki seminaryjnej w Poznaniu aż do wieku XV włącznie*. „Przegląd Kościelny” T. 7:1905 s. 285-296 oraz T. 8:1905 s. 47-56 i 119-127 (L.).

¹⁰ Hornowska, Zdzitowiecka-Jasieńska, jw. s. 287.

wszystkie szkoły katedralne musiały prowadzić dydaktykę w zakresie podstawowym. Prowadziły je wówczas, jak stwierdza ks. A. Petrani, jeśli „w tym samym mieście nie było samoistnej szkoły parafialnej”¹¹. Ale takiej tezy nie można uogólniać. Okazuje się bowiem, że katedralna szkoła krakowska prowadziła nauczanie gramatyki mimo założenia szkoły parafialnej przez biskupa Iwoma przy parafii Św. Trójcy, która to szkoła w r. 1223 została przeniesiona do kościoła Mariackiego. W 1364 r. szkoła ta otrzymała formalną ordynację pozwalającą na nauczanie trivium¹². Nieco inaczej ułożyły się stosunki w Poznaniu. W r. 1263 kapituła wyraziła zgodę na fundację kościoła parafialnego św. Marii Magdaleny, nie pozwoliła jednak na otworzenie przy nim szkoły¹³. W tych okolicznościach, wydaje się, że aż do późnego średniowiecza szkoła katedralna poznańska strzegła zazdrośnie monopolu nauczania również na stopniu gramatykalnym.

Po kursie gramatykalnym, pojętym przede wszystkim jako zapoznanie się z pismem św. i Ojcami Kościoła, przystępowano do nauczania retoryki. Nie chodziło tu o retorykę w znaczeniu ścisłym. W dobie powszechnego entuzjazmu dla dekretów, których znajomość zapewniała karierę duchowną i możliwość zajęcia w kancelariach książąt i biskupów, mniej troszczono się o Cyncerona. Studiowano natomiast prawo kościelne, wprawiano się w umiejętność pisania listów i wystawiania dokumentów (*ars dictaminis*). Jest rzeczą ciekawą, że przed XV w. w zbiorach polskich dzieła Cyncerona, a zwłaszcza jego *De inventione* i *Rhetorica ad Herennium* w IV częściach, występują bardzo rzadko. Jeden egzemplarz tego dzieła, pochodzący z XIII w., znajdował się w Płocku (V. 42), dwa inne egzemplarze, zawierające pisma Cyncerona, bez określenia czasu powstania i proveniencji notuje katalog krakowski z XVI w. (Pol. I 241; 244). Podobnie katalog poznański z r. 1781 wymienia, chyba mylnie, jego komentarz do Arystotelesa (rkp. z r. 1349)¹⁴. Spośród ok. 43 kodeksów, zawierających dzieła Cyncerona, które znajdują się w Bibliotece Jagiellońskiej, tylko w pięciu pochodzących z XV w., znajdują się pisma retoryczne: (nry: 433, 516, 518, 519, 679). Trzy dalsze kodeksy z traktatami retorycznymi tego autora pochodzą z XVI, XVII i XVIII w.¹⁵ Cyncero

¹¹ *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*. W: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*. T. 1. s. 264 n.

¹² A. Karbowski. *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich*. Cz. 1. Petersburg 1898; tenże. *Szkoły parafialne w Polsce w XIII i XIV w.* Kraków 1896 s. 69. Odb. z T. 25 „Rozpraw. Wyd. Filolog. A. U.” w Krakowie.

¹³ Petrani, jw. s. 265. Chodziło tu prawdopodobnie o założenie parafii św. Marii Mgdaleny. Por. J. Nowacki. *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*. T. 2. Poznań 1964 s. 355 n.

¹⁴ Hornowska, Zdzitowiecka-Jasieńska, jw. s. 287.

¹⁵ W. Wisłocki. *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Cz. I i II. Kraków 1871—1881.

więc do czasów Akademii Krakowskiej był mało znany, dla studentów tryvium mało użyteczny, może za trudny. Zamiast Cyclerona, jak się wydaje, częściej czytano dominikanina Jana Balbi († ok. 1298 r.) *Summa grammaticalis*, znaną również pod nazwą *Catholicon*. Był to rodzaj encyklopedycznego podręcznika do retoryki, podzielonego na cztery części: *Dokument prawny*, *Prosodia*, *Gramatyka* i *Retoryka*. Książki tej używano jako rodzaju encyklopedii dla egzegezy Pisma św. Posiada ona, począwszy od w. XV, osiem drukowanych wydań. Biblioteka kapitulna płocka miała dwa egzemplarze tego dzieła, pochodzące z XIV i XV w. (V. 67, 68). Inny egzemplarz ofiarował bibliotece gnieźnieńskiej abp Jakub z Sienna (1474—80 r.)¹⁶, jeszcze inne z XV w. znajdowały się w szeregu bibliotek diecezjalnych i zakonnych¹⁷. Jakkolwiek egzemplarze Jana Balbi były częstsze od Cyclerona, to ich późne pochodzenie (XIV i XV w.) nie wyjaśnia zagadnienia.

W istocie nie chodziło o wymowę w znaczeniu ścisłym. Uczono się przede wszystkim sztuki wystawiania dokumentów, pisania listów, znajomości źródeł prawa. W zakresie wzorów epistolograficznych i wzorców dokumentarnych Kraków miał Cyclerona *Epistolarum familiarum ad Lentulum proconsulem* (Pol. I 244), Gniezno posiada Tomasza z Kapua *Formulare Epistolarum Scribendarum* pochodzące z r. 1283 (T. 100)¹⁸ oraz kodeks zawierający formularze kancelaryjne z XIII (T. 31) i z XIV w., (T. 47). Biblioteka kapitulna w Płocku miała Iwona z Chartres († ok. 1117 r.) *Sermones et Epistulae* (V. 51). Katalog biblioteki kapitulnej poznańskiej z r. 1781 cytuje *Cassiodori Epistulae*¹⁹. Inne podręczniki tego typu są bardzo rzadkie i późne. Korzystano być może dla tych celów z autentycznych zbiorów współczesnych.

W stosunku do niewielu podręczników używanych przy studium retoryki, w katalogach bibliotek kapitulnych: gnieźnieńskiej, krakowskiej, płockiej, poznańskiej, jak to podkreślają autorzy katalogów, znajduje się nieproporcjonalnie rozbudowana literatura prawno-kanoniczna. Spełniała ona funkcje pomocnicze w rozbudowanej administracji i w sądownictwie kościelnym, służyła także do nauczania w zakresie retoryki. Wydaje się, że w epoce dominacji prawa kanonicznego do nauki kanonów przywiązywano znaczenie szczególne. Może dzięki temu, w bibliotece kapituły gnieźnieńskiej znajdujemy aż pięć egzemplarzy Gratiana pochodzących

¹⁶ Hornowska, Zdzitowiecka-Jasieńska, jw. s. 247.

¹⁷ Tamże s. 348.

¹⁸ Był to listownik Tomasza II (1270—1292), biskupa wrocławskiego. Ks. Trzciniński przypuszcza, że do Gniezna przywiózł go abp Jakub Świnka, którego z Tomaszem II łączyła pewna zażyłość; Por. Hornowska, Zdzitowiecka-Jasieńska, jw. s. 71.

¹⁹ Hornowska, Zdzitowiecka-Jasieńska, jw. s. 287.

z XIII w. (T: 27, 28, 29, 50, 76) oraz osiem tekstów reprezentujących *Liber decretalium* Grzegorza IX (T: 8, 32, 50, 61, 70, 82, 83, 88). W bibliotece kapitulnej krakowskiej, jak o tym świadczy katalog z XVI w. przedrukowany przez Polkowskiego, teksty dekretalów i komentarze do nich były zawarte w siedemnastu rękopisach (Pol. I 9-20, 23, 24, 25, 26, 27, 28). Spośród podręczników prawa kanonicznego, najczęściej w naszych średniowiecznych zbiorach jest cytowana *Summa super rubricis decretalium* kardynała Goffreda z Trani (Goffridus Castillionaeus † 1245 r.). Podobną funkcję pełniło *Speculum iudiciale* Wilhelma Duranti, którego cztery egzemplarze z XIII i XIV w., znajdowały się w bibliotece kapitulnej gnieźnieńskiej (T. 11, 75, 77, 83), dwa w płockiej (V. 21/1, 23/3), cztery w krakowskiej (Pol. I 30, 31, 35, 40).

Poza tymi dwoma autorami czytano dzieła mniej rozpowszechnione. W r. 1354 np. biblioteka kapitulna w Płocku otrzymała po magistrze i kanoniku Andrzeju *Introductio in Decretum Gratiani* z XIII w. (nr 9), *Decretales cum apparatu Bernardi* (Parmensis de Bottone † 1263 r.), *Rosarium super Decreto sive lectura archidiaconis bononiensis* (Guidonis Abasii seu de Baisio)²⁰. Wiele z tych dzieł znajdowało się w bibliotekach kapitulnych także w XIII w. Wiemy np., że w r. 1267, rektor szkoły katedralnej krakowskiej otrzymał od Jakuba, dziekana tamtejszej kapituły, *Dekret Gracjana* z XII w. i *Dekretalę Grzegorza IX*²¹.

Przedstawiliśmy tu tylko w formie przykładów tytuły najbardziej rozpowszechnionych dzieł. Zagadnienie jest tak obszerne, że wypełniłoby całe studium. Podkreślić należy, że zbiory prawnicze w Gnieźnie, Krakowie i Płocku zdecydowanie majoryzowały teksty treści teologicznej. Być może były to biblioteki trzech stolic naszego kraju, w których po części odbijały się kontakty między Kościołem a państwem, a kanoniści mieli do spełnienia szczególną rolę. Wolno przypuszczać, że wiele z wymienionych podręczników było również stosowanych w programie retoryki.

A. Karbowski, przytaczając ustawy synodalne z 1279 r. nakazujące archidiakonom po ukończeniu studiów teologicznych odbywać trzyletnie studia prawa kanonicznego, sugeruje, że studia takie realizowano nie tylko za granicą, ale i w kraju²². Zbiory prawne gnieźnieńskie nie wykluczają, że podobne kursy mogły być organizowane przy tamtejszej metropolii. Zagadnienie jednak domaga się przeanalizowania w oparciu o materiał archiwalny.

Trzecią dyscypliną w zakresie trivium była dialektyka. Rozumiano przez nią naukę mówiącą w jaki sposób odróżniać prawdę od fałszu. Była to w rzeczywistości propedeutyka filozofii. W świetle średniowiecznych

²⁰ Karbowski, jw. s. 219.

²¹ Hornowska, *Zdżitowiecka-Jasieńska*, jw. s. 59.

²² *Dzieje wychowania i szkół*. Cz. I. s. 217-218.

zbiorów polskich przed w. XV nauka ta nie budziła szczególnego zainteresowania. Średniowieczne katalogi naszych najstarszych bibliotek, wyjąwszy katalog biblioteki kapituły krakowskiej z r. 1110, nie wymieniają dzieł pt. *Dialectica*. Niemniej uczono jej, jak można sądzić, w zakresie dość skromnym. Typowymi podręcznikami dla tego przedmiotu były pisma logiczne Arystotelesa w przekazach Porfiriusza i Boecjusza (*logica vetus*). Przykładem rzadkości tych podręczników przed założeniem Wydziału Teologicznego w Krakowie jest fakt, że w Bibliotece Jagiellońskiej spośród 23 kodeksów zawierających traktaty Boecjusza, tylko trzy pochodzą z w. XIII i XIV (nr: 1965, 2524, 1576)²³. Wszystkie inne zostały sporządzone w w. XV. W tejże Bibliotece znajduje się 27 kodeksów *Izagogi* Porfiriusza, z których jednak większość również pochodzi z okresu uniwersyteckiego²⁴. Stary katalog biblioteki kapitulnej w Krakowie z dzieł filozoficznych wymienia tylko metafizykę (Pol. I 236). Ślad nauczania dialektyki znajdujemy w bibliotece poznańskiej, która posiadała *Reportaty* z Porfiriusza z r. 1432 i niektóre traktaty Arystotelesa²⁵. Dzieła Arystotelesa posiadała także biblioteka katedralna płocka (V. 62)²⁶. Niestety, nie potrafimy określić czasu powstania wyżej wymienionych kodeksów. Dalsze poszukiwania, być może, ujawnią inne dzieła stosowane przy nauce dialektyki. Wolno jednak stwierdzić, że wśród nauk trivium najważniejsze miejsce zajmowała retoryka, w której bynajmniej nie królował Cyzero, ale autorzy summ kanonistycznych.

QUADRIVIUM

Jedną z cech charakterystycznych, mówiących o rozwoju szkoły katedralnej w Polsce w XIV w., jest wprowadzenie do niej quadrivium. Rozumiano przez nie teoretycznie naukę arytmetyki, geometrii, muzyki i astronomii. W rzeczywistości chodziło o szereg nauk praktycznych, związanych z kalendarzem i muzyką kościelną oraz z encyklopedią archeologii, geografii i przyrody, konieczną dla wyjaśniania Pisma Św. Podręcznikami w tym zakresie były: Boecjusza *Institutio arithmetica* z komentarzami Bedy (Pol. I 234), Alkuina, Hrabana Maura; tegoż samego autora *De musica* w pięciu księgach, w interpretacjach Reginona z Prüm, Hermana zwanego Contractus, Gwidona z Arezzo. Dla tych celów stoso-

²³ Wisłocki, jw.

²⁴ I. Tarnowska. *Krakowskie rękopisy logiczne XIII, XIV i XV w.* „Ruch Filozoficzny” R.XX:1961 s. 249-259.

²⁵ Hornowska, *Zdzitowiecka-Jasieńska*, jw. s. 287.

²⁶ Vetulani, jw. s. 423.

wano także pisma encyklopedystów wczesnego średniowiecza, a więc *Etymologiae* Izydora z Sewilli, rozliczne pisma Bedy Czcigodnego z *Chronicon s. de 6 aetatibus mundi*, *De universo* Hrabana Maura, *Speculum maius* Wincentego z Beauvais dzielące się na cztery części oraz różne podręczniki z zakresu *Historia naturalis* (np. rkp. gnieźnieński T. 128). Pisma te, wyjąwszy dzieła Hrabana Maura, są w Polsce reprezentowane w licznych egzemplarzach pochodzących z XV w., ale dla epoki wcześniejszej znajdujemy ich stosunkowo niewiele.

Najbardziej rozpowszechniona była znajomość Izydora z Sewilli *Origines seu XX libri Etymologiarum*. Tytuł ten znajduje się już w katalogu z r. 1110. Dzieło znali Gall Anonim i bł. Wincenty Kadłubek. Cytuje je drugi katalog krakowski z przełomu XII i XIII w. Wspomina je w poł. w. XIII uczeń katedralnej szkoły krakowskiej Wisz albo Wisson, syn kò-mesa Budziwoja, w prologu do *Rocznika Katedralnego Krakowskiego*²⁷. Dalsze wzmianki na temat Izydora Sewilskiego znajdujemy w kodeksie gnieźnieńskim (T. 102), w kodeksie z XIV w. należącym niegdyś do szkoły katedralnej poznańskiej (dziś znajdującym się we Wiedniu)²⁸, w drugim kodeksie poznańskim, który wymienia katalog z r. 1781²⁹, wreszcie w bibliotece Seminarium Duchownego w Pelplinie (S. 2—z XII w i S. 18—z XIV w.)³⁰.

Równie często był czytany Beda Czcigodny. W Bibliotece Jagiellońskiej znajdujemy 8 kodeksów z jego pismami, wszystkie jednak pochodzą z XV w. Czytano go również wcześniej, o czym świadczy także wspomniany powyżej prolog do *Rocznika Kapitulnego Krakowskiego*. Posługiwano się także pismami Wincentego z Beauvais († 1264 r.), którego późne egzemplarze *Speculum naturale, morale i doctrinale* znajdowały się w bibliotece katedralnej krakowskiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że we wcześniejszych zbiorach polskich nie spotyka się Hrabana Maura *De universo*.

Przytoczone wrywkowo tytuły podręczników nasuwają przypuszczenie, że do końca XIV w. quadrivium nie było uprawiane przez wszystkie szkoły katedralne, a tam gdzie ten program wprowadzono, traktowano go pobieżnie.

²⁷ MPH II 781.

²⁸ Hornowska, Zdzitowiecka-Jasieńska, jw. s. 277-278.

²⁹ Tamże s. 287.

³⁰ W. Seńko. *Rękopisy Seminarium Duchownego w Pelplinie*. Warszawa 1969 (S.).

ARTES LIBERALES UM DIE WENDE DES 14. UND 15. JH.
IM LICHT DER KATALOGE POLNISCHER KAPITELSBIBLIOTHEKEN

Zusammenfassung

Den Gegenstand des Studiums bildet die Frage der Didaktik und der Handbücher in polnischen Kathedralschulen um die Wende des 14. und 15. Jh. Da das Aktenmaterial sowie die Narrationsquellen darüber schweigen, erörtert der Verfasser das angegangene Problem im Lichte einer Analyse von mittelalterlichen Katalogen der Kapitelsbibliotheken, und insbesondere der Kataloge von Kraków. Der erste von ihnen stammt ungefähr aus dem Jahre 1110, der zweite vom Ende des 15. Jh. Weil im 16. Jh. die Tätigkeit der Scriptorien aufgrund der Druckerfindung zu Ende gegangen ist, stellt der Verfasser fest, dass der anonyme Katalog vom Ende des 15. Jh., von J. Polkowski gedruckt, den reellen Stand der Sammlungen dieser Epoche wiedergibt, um so mehr, dass dieses Dokument die Schulbücher abgesondert zusammenstellt. Eine nähere Analyse des anonymen Katalogs von Krakau und 6 Katalogen anderer Diözesen führt zum Schluss, dass nach der Organisierung von Pfarrgemeindeschulen (13. Jh.) die Kathedralschulen, mit Ausnahme von zweien (Kraków, Poznań) die Lehre der Grammatik eingestellt haben. Eine geringe Anzahl von Lehrbüchern zur Dialektik und von Ciceros Traktaten zur Lehre der Rhetorik zwingt die Vermutung auf, dass im Bereich des trivium die *ars dictaminis* und die Lehre des kanonischen Rechtes das Hauptfach des Studiums waren. Der Mangel an Handbüchern im Bereich des *quadrivium* führt zum Schluss, dass man diese Kurse flüchtig durchgegangen ist, indem man sich auf die enzyklopädischen Werke des frühen Mittelalters, und insbesondere der Ethymologie des Isidor von Sevilla stützte. Der Verfasser gelangt zum Ergebnis, dass obwohl die Kataloge der Kapitelsbibliotheken nicht allzu viel über die Programme und Lehrbücher der Kathedralschulen um die Wende des 14. u. 15. Jh. berichten, zeugt jedoch ihr Inhalt ruhmvoll von einem hohen Niveau der theologischen Kultur und kanonistischem Wissen des Kathedrales jener Epoche.